Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 33. Wilnia, Niadziela 24 Listapada 1929 h. Hod V (XIII).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno. Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—6 zał., na paŭhoda — 3 zał., na 3 miesiacy — 2 zał. HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj — 40 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ adnej špalcie.

POLSKAJA HASPADARKA.

Polšč apošnimi hadami, asabliwa apošnim časam, żywie badaj wyklučna swajej unutranaj palitykaj, ci lepš — palitykawańniem. Badaj usia polskaja presa, biazmała ŭsio polskaje hramadzianstwa zaniata ciapier, bolš jak kali, pytańniem, chto kaho zwajuje — Piłsudzki Sojm, ci Sojm Piłsudzkaha. Asabliwa-ž hetym pytańniem zaniaty kruhi ŭradawyja i sojmawyja. Ničoha dziŭnaha. Ułada, kažuč, maje ŭ sabie niejkuju pryciahiwajučuju siłu. Woś-ža Piłsudzki zachopleny hetaj uładaj nia dumaje jaje puskać z ruk swaich, a Sojm, jaki ŭładu hetu ŭ swaim časie zdaŭ Piłsudzkamu, ciapier ahledziŭsia, što tak być nie pawinna i pačaŭ staracca wiarnuć naležnaje sabie stanowišča. Miž uradam i Sojmam pačałasia baraćba nie na žarty. Baraćba heta cikawaja, praŭda, dla sytych, ale staje ŭžo kościu ŭ horle dla šyrokich pracoŭnych masaŭ, asabliwa biednych sialan i dla rabotnikaŭ. Sapraŭdy wychodzić, što jak pany bjucca — ŭ mužykoŭ čuby traščać.

Stohny hetych biednych masaŭ astajucca hołasam kryčačych na pustyni, bo tyja, ad kaho ich los zaležа, akazywajucca nia zdolnymi, kab pamahčy im. Urad pamahčy nia moža, bo jon pradusim zaniaty stratehijaj, jak utrymacca pry ŭładzie. Nia moža tak-ža i Sojm, jak suweren, jak toj u kaho spačywaje najwyšejšaja ŭłada Polšču, bo jon hetuju ŭładu, jak my ŭžo skazali, addaŭ uradu i ciapier za jej uzdychaje i ŭsie swaje siły zwaročywaje na toje, kab wiarnuć jaje.

Adnak, jak adna starana tak i druhaja wiedajuć, što pałažeńnie ŭ Polšču šyrokich pracoŭnych masaŭ ciažkoje, jany wiedajuć, što maŭčać ab hetym nia možna. Dyk jany i nie maŭčać a haworać. Sojm, kali darwiecca z łaski ŭradu da hołasu, što redka bywaje, hawora ab hetym mnoha, ale na hutarcy i kančaje. Urad tak-ža čas ad času zabiraje hołas i šmat tałkuje ab haspadarčym pałažeńni Polšču, ale tak-ža badaj usie swaje plany kančaje na hutarcy.

Woś-ža dziela pakazańnia pracoŭnym masam Polšču, što ŭsio heta byccam nia tak strašna, a kali i strašna dyk chutka budzie dobra, — 9.XI s. h. min. skarbu Matušeŭski skazaŭ mowu na sabrańni Finansawaj Rady ŭ Waršawie. U mowie hetaj, praŭda, šmat słoŭ, ale źmiestu nia mnoha.

Z hetaj mowy dawiedywajemsia, što haspadarčaje pałažeńnie Polšču, praŭda, nia lohkaje, ale heta byccam za tym, što ciažkoje jano tak-ža i ŭ Eŭropie, a polskaja haspadarka całkom zaležnaja ad eŭropejskaj. Tymčasam nia tut pryčyna. Pradusim treba śćwierdzić, što ŭ Eŭropie haspadarka, ahułam biaruču, zusim nie takaja ciažkaja, jak polskaja. Woźmiem dla prykładu Francyju. Jak bačym z mowy ŭ parlamancie 7.XI s. h. nowaha francuskaha premjera Tardieu žyćcio tam haspadarčaje paśla wajennaj ruiny wyrazna papraŭlajecca, a ŭrad całkom realnyja prapanuje plany dla dalejšaha jaho palapšeńnia. Dalej, kurs polskaj pazyčki 8% na eŭropejskaj i amerykanskaj biržy apošnim časam staić značna nižej ad usich inšych eŭropejskich padobnych pazyčak, apracentawanych pry tym 7%.

Urešcie dyktatar Mussolini, na jakoha, zdajecca, sučasny polski ŭrad z lubaściaj uzirajecca, u swojmu hadaŭščynu swajho panawańnia, 28 kastryčnika s. h. zdaje sprawazdaču z swajho haspadarawańnia, z jakoha bačym, što badaj usie haliny žyćcia Italii wyrazna papraŭlajucca i što fašystoŭski ŭrad pomnić tak-ža i ab dolі pracoŭnych. Z hetaha bačym, što pryčyna ciažkaha ekanamičnaha pałažeńnia Polšču, znachodzicca pradusim u samaj Polšču, u henym palitykawańni, u panskaj niadbajnaści da šyrokich pracoŭnych masaŭ.

Z mowy ministra Matušeŭskaha dalej dawiedywajemsia, što adnym z wychadaŭ z hetaha ciažkaha haspadarčaha pałažeńnia źjaŭlajecca dobra ŭsim wiedamy sposab tužejšaha zaciahiwańnia dziahi. Heta znača, što ekanamičnaje palepšańnie Polšču zaleža ad jašče bolšaj aščadnaści nasialeńnia i ad jašče bolš farsoŭnaha wypłačywańnia padatkaŭ. Woś-ža treba tut śćwierdzić, što hetaki recept najbolš tasujecca da ŭradu. Heta jon pawinien rabić daloka idučyja aščadnaści, nie wydajučy biaz ważnaj i kamiešnaj patreby hrošy, pomniačy, što bolš wyciskać z nasialeńnia nijak nia možna, što ciapierašnija padatkawyja ciažary i tak nie pasilnyja i što kali ich nia źmienšyć u paru, — nasialeńnie pad imi moža pawalicca. Jak-ža mnoha ab hetym zkažuć henyja mnohija tysiačy biezrabotnych pa ŭsiej Polšču i ŭ našym kraju, a tak-ža henyja sotnia-tysiačnyja pratesty wekslaŭ i henyja tak častyja bankructwy. Woś-ža aščadnaść uradawaja prydałasiab tut duža, prydałasiab tak-ža inšaja, jak ciapier, polskaja nia tolki unutranaja, ale i zahraničnaja palityka, a pradusim dla našaha Kraju. Nierazwiazanaja da hetul sprawa Wilenščyny zapiorła našamu Kraju najkaraciejšuju darohu ŭ Bałtyk, spyniła kroŭ u arteryi kraju i hetym spyniła jaho ekanamičnaje žyćcio.

Urešcie z mowy min. Matušeŭskaha dawiedywajemsia, što ŭrad, praŭda, dumaje rabić aščadnaść, ale na inwestycyjach. Heta znača, što nia budzie jon kłaści hrošaj u fabryki, u rožnyja dachodnyja pradpryjemstwy, na padmohu drobnamu ziemlarobstwu i h. d. Heta znača, što siarod pracoŭnych masaŭ jašče bolš pawialičycca biezrabоćcie, što mnohija našyja sialanie i dalej buduć zmušany mučycca na wuzkim zahonie biaz kredytu, biez padmohi.

Tak wyhladaje polskaja haspadarka. A tym-časam Sojm z uradam zabaŭlajecca palityčnaj ihroj u kotku myšku.

Dzież wychad dla našaha pracoŭnaha narodu? Wychad adzin — arhanizacyja i jašče raz arhanizacyja, kab świedama i supolna zmahacca za swaje prawy.

Ź. Żyłunowič prad prawieračnaj kamisijaj.

Ciapier pa ŭsim Sajuzie B.S.R.R. adbywajecca „čystka“ kamunistyčnaj partyi. Wykidajuć z partyi tych kamunistaŭ, jakija ŭ čymniebudź adchylilisia ad partyjnaj linii, abo splamili siabie niahodnymi, u kamunistyčnym razumieńni, pastupkami. Prawiarajuć kamunistaŭ h. zw. prawieračnyja kamisii, katoryja adbywajuć swaje pasiedżańni publična i słuchajuć usich zakidaŭ, jakija robiacca pastaŭlenamu prad kamisijaj kamunistu. Winawacić takoha kamunista i stawić zakidy moža kožny čaławiek — i na kožny zakid abwinawačany musić adkazać. Kali wyjaśnica, što zakidy byli niesprawiadliwyja, abo kali abwinawačany nia ŭmieje dobra baranicca, abo kali zakidy wielmi ciažkija — kamisija wykidaje takoha z partyi.

Woś-ža apošnimi dniami kastryčnika prad takoju kamisijaj staŭ Żyłunowič, biełaruski kamunist, stary biełaruski dziejač i pracaŭnik na poli adradżeńnia Biełarusi jašče ad pary „Našaj Niwy“. Rodam jon z Kapyla (Słuckaha paw.), rabotnik, zajmaŭsia harbarstwam, ad rewalucyi paświaciŭ siabie palityčnaj rabocie i byŭ adnym z pieršych biełarusaŭ, jakija ŭstupili ŭ kamunistyčnuju partyju. Jaho asoba interasuje nas nie jak kamunista, (bo z prakanańnia jon taki samy kamunist, jak i rasiejskija kamunisty), ale bolej jak biełaruskaha dziejača, jaki celaje žyćcio swajo pracawaŭ dla biazdolnaha biełaruskaha narodu. Za swaju biełaruščynu papaŭ u niałasku prad rasiejskimi kamunistami i tyja pastawili jaho prad prawieračnaj kamisijaj. Čatyry dni prawiarali Żyłunowiča, zakidali jamu ŭsialakuju ŭsiačynu, a najbolej „nacyjanał-demakratyzm“, pad jakim treba razumieć jaho biełaruskaść. Urešcie, na čaćwierty dzień zdaryłasia toje, čaho nię spadziewalisia: kamunisty-biełarusy razam z bezpartyjnymi stali ŭ jaho abaronie.

Pasłuchajma, što ŭ hetaj sprawie piša „Звязда“ (z 31.X Nr. 250)

„Aśalelyja drobnyja „buržua“ z nacyjanał-demakratyčnaha laheru arhanizawana wystupili ŭ časie prawierki taw. Żyłunowiča, wykarystaŭšy dla hetaj mety t. t. *Iłlučonka*, *Moruka*, *Iw. Ćwikiewiča i M. Hareckaha*. U swaich pramowach hetyja apošnija abrali metad adkrytaj raźjušanaj ataki na partyju, na jaje kirujučyja orhany. Jany imknulisia skampramitawać ideju čystki partyi, paklopnicka padtasoŭwajučy fakty ŭ niekatorych wypadkach, wiadučy šałonaje nastupleńnie na tych, chto zmahaŭsia za liniju partyi. Ab tym, što hetaje wystupleńnie było *arhanizawanym*, świedčyć rad faktaŭ. Apošnija try pramoŭcy adnačasowa zapisalisia na pramowy i źmiest ich pramoŭ byŭ adnolkawy.

U swajej pramowie Iłlučonak, jaki źjawiŭsia na schod u niećwiarozym wyhladzie, (moža i wypiŭ čarku, kab śmialej hawaryć, bo ćwiarozamu nie chapiłab adwahi ŭ sawietach skazać praŭdu — red) zajawiŭ: „Nia treba abwastrać adnosin“. Pamiž kim i kim — jon nie skazaŭ, ale heta i nia było patrebna. Było zrazumieła, što nia treba abwastrać adnosin pamiž partyjaj i nacyjanał-demakratami, nia treba zmahacca z nacyjanał-demakratyzmam. Paśla hetaha jon pierajšoŭ u ataku. Jon abwinawačwaje *ŭsich, chto zadaje Żyłunowiču pytańni* u wialikadziaržaŭnym šawinizmie i, nareśscie, kinuŭšy „tut nie dajuć hawaryć pabiełarusku“, demanstracyjna, pry ahulnym abureńni ŭsich, chto byŭ na schodzie, pakinuŭ zalu. Heta była „pieršaja łastaŭka“, łastaŭka, da rečy, pjanaja,(?) biełaruskaha nacyjanał-šawinizmu.

Maruk, Harecki, Ćwikiewič — jany byli, wiadoma, ćwiarozymi. Ale toje, što jany hawaryli, świedčyła ab nienawiści ich da tych, chto wystupaŭ suproć nacyjanał demakratyzmu, suproć palityčnych pamyłak Žyłunowiča. Pieršaj zajawaj, z jakoju wystupiła heta hrupa, byŭ pratest suproć pieratwareńnia čystki Žyłunowiča niby ŭ „pakazalny nad im praces“. Jany adrazu ŭziali pad sumnieńnie napramak čystki, prasiaknuty idejaj nieprymirymaści, balšawickaj rašučaściu zmahańnia z usialakimi ŭchiłami ad leninskaj linii. „Usia krytyka taw. Žyłunowiča była pakirawana wyklučna na jaho admoŭnyja baki“ — zajaŭlaje Ćwikiewič. „Adčuwajecca wostraść atmasfery. Čystka nabyła charaktar pakazalnaha pracesu“.

M. Harecki u swajej pramowie (jon) pierš za ŭsio pryniaŭ na siabie adkaznaść za pastanoŭku pytańnia ab pierachodzie na łacinku. Jon heta rabiŭ niby z metaju ŭnieści jasnaść u pałažeńnie, pazbawić Žyłunowiča ad niezasłužanych dakoraŭ. „Ja — našaniwiec“, kaža jon. „Mnie, dziakujučy tamu, što ja nie rabočy(!), ciažka hawaryć“. Łacinka — haworyć Harecki,— maje na Biełarusi ŭsie prawy hramadzianstwa, bo 1) biełaruskija piśmieńniki XIX stahodździa pisali łacinkaju i 2) tamu, što *i zaraz u Zachodniaj Biełarusi wychodziać biełaruskija hazety drukawanyja łacinkaju.*

Treci sa „zhrai słaŭnaj“ — heta *Maruk*. Člen partyi. Ciažka ŭjawić sabie bolš warožuju pramowu. Usia jaho pramowa była prasiaknuta nienawiściu da čystki i pahardaju da kamunietych, ahidaj da samakrytyki. Jon, jak i Iwan Ćwikiewič, pačaŭ z acenki charaktaru čystki, z nadwornaha jaje boku, tak skazać. „Prawierku tut pieratwaryli ŭ pakazalny sudowy praces“. Nad nacyjanał-demakratyzmam? — Nie, nad Žyłunowičam! Unutrany źmiest hetaje prawierki: „lažačaha nia bjuć“, tym bolš nie abliwajuć pamyjami. A tut tawaryšy staralisia wyliwać pamyi na taw. Žyłunowiča. „Kamunistyja i biespartyjnyja, jakija wystupajuć z krytykaj, stwarajuć „kazionnyja wystupleńni“.

„Rukami taw. Žyłunowiča partyja prawodzić biełarusizacyju, buduje biełaruskuju kulturu... Z taw. Žyłunowičam źwiazana ŭsio naša budaŭnictwa. Praz taw. Žyłunowiča partyja prawodziła toje, što zrabiła“.

Paśla ŭsiaho hetaha „Зьвязда“ zaklikaje da paŭtornaj čystki i wyklučeńnia z partyi tych, katoryja adwažylisia stać u abaronie Žyłunowiča. Na ŭsich fabrykach ładziacca mitynhi pratestu prociŭ „nowaj wyłazki nacyjanał-demakratyzmu“, jak jany zawuć wystupleńnie biełaruskich kamunistaŭ.

Sapraŭdy ciažkuju łapu pałažyła Maskwa na Biełaruś. Čyrwony „барин“ sudzić swaich paddanych. Žyłunowiča wyklučyli z partyi i zwolnili ad usich abawiazkaŭ; ciapier chočuć toje samaje zrabić z jaho abaroncami. Niachaj — moža našy „uschodniki“ nia buduć tak biazkrytyčna hladzieć na ŭsio toje, što robicca ŭ uschodniaj Biełarusi.

Z biełaruskaha žyćcia.

PAD POLŠČAJ.

Uračystaje adkryćcio bibliateki-čytalni. Jak wiedama, Centralny Urad Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury adkryŭ u Wilni pry wul. Ludwisarskaj 1, biełaruskuju bibliateku-čytalniu.

Na ŭračystaje adkryćcio bibliateki-čytalni, jakoje adbyłosia 16 h. m., Urad Instytutu zaprasiŭ niekatorych wilenskich siabroŭ B. I. H. i K. Na ŭračystym pasiedžańni, adkryćcia bibliateki-čytalni, staršynia Instytutu ks. W. Hadleŭski skazaŭ adpawiednuju pramowu, u jakoj wyjaśniŭ ważnaść pašyreńnia biełaruskaj knižki dla biełaruskaha kulturnaha i nacyjanalnaha adradžeńnia.

Pry hetym treba padać da wiedama, što C.U.B.I H. i K., pastanaŭlajučy adkryć bibliateku-čytalniu, uchwaliŭ dla jaje rehulamin nastupnaha źmiestu:

1. Knižki dzielacca na dźwie hrupy:

a) knižki, jakija možna wydawać dla čytańnia doma i b) knižki, jakija možna wydawać dla čytańnia tolki ŭ Bibliatecy.

2. Za karystańnie z knižak, ad siabroŭ Bieł. Instytutu H. i K. płaty nie biarecca. Ad nie siabroŭ biarecca 50 hr. na miesiac. Płata ŭnosicca zhary najmienš za miesiac.

3. Ad tych asob, jakija biaruć knižki dla čytańnia doma, biarecca załoh u raźmiery 3-ch złotych. Załoh źwiartajecca pa wychadzie jaho z liku čytačoŭ bibliateki.

4. Knižku moža źmianiać praz dzień. Trymać — nia bolš, jak dwa tydni. Kali-ž chto zachoča pradoŭžyć termin, dyk pawinien swajačasna zajawić ab hetym u bibliatecy. Za pradoŭžańnie wyznaćanaha terminu biez zajawy nakładajecca štraf u raźmiery 50 hr. za tydzień ci nawat za častku tydnia.

5. U knižkach čytač nie pawinien rabić nijakich znakaŭ. Knižki pawinny staranna zachoŭwacca ad źniščeńnia. Za častkawaje źniščeńnie knižki wyrachoŭwajecca paławina załohu.

6. Kali-b čytač knižku zhubiŭ, ci źniščyŭ tak, što z jaje nielha karystacca, dyk pawinien apłacić usiu wartaść knižki.

7. Bibliateka adčyniena dźwie hadziny kožnaha dnia, ad 5 da 7 hadziny wiečara.

8. Ab usim niepradbačanym u hetym rehulaminie rašaje Centr. Urad Bieł. Instytutu Gasp. i Kultury.

Pryjezd biełaruskaha pasła Łatwijskaha Sojmu ŭ Wilniu. 16 h. m. prybyŭ u Wilniu wiedamy biełaruski dziejač siarod biełarusaŭ u Łatwii i pasoł Łatwijskaha Sojmu hram. W. Pihuleŭski. Pasoł, paznajomiŭšysia z biełaruskim žyćciom u Wilni, a tak-ža adwiedaŭšy biełaruskich dziejačoŭ, adjechaŭ z pawarotam 18 h. m. u Łatwiju.

„Studenskaja Dumka“ U minułym tydni wyjšła časopiś biełaruskaha studenstwa „Studenskaja Dumka“ numaram 1 — 12. Źmiest hetaha numaru, u hałoŭnaści paświečany dwum jubilejam: u 10-yja ŭhodki śmierci J. Łuckiewiča i 400 lećcie Litoŭskaha Statutu.

Zakryćcio sekretarjatu Biełaruskaha Sialanska-Rabotnickaha pasolskaha klubu ŭ Horadni. U minułuju niadzielu ŭłady dakanali rewizii ŭ sekretarjacie Bieł. S.-R. Pas. Klubu ŭ Horadni, u časie jakoj byccam znajdzieny prociŭdziaržaŭnyja druki. U źwiazku z hetym aryštawany kiraŭnik sekretarjatu A. Stafanowič i apiačatana pamieškańnie sekretarjatu.

Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

„Chlebazahatoŭki“ ŭ B.S.R.R. Paśla žniwa kamunisty pačali prawodzić pa ŭsiej Biełarusi tak zw. „chlebazahatoŭki“. Źbirajuć zbožža na patreby horadu i pramysłowych centraŭ. Sialanie, wiedama, nia chočuć addawać swajho zbožža, dyk biaruć siłaju.

Ciapier kamunisty kinulisia na inšy sposab dabywańnia chleba. Jany ładziać h. zw. „čyrwonyja abozy“. Zahadwajuć usim sialanam danaha rajonu ŭ adzin naznačany dzień wiaźci ŭ horad zbožža. Sialanie, rady nia rady, jeduć. Zaprahajuć swaich konikaŭ, biaruć na woz pa niekalki pudoŭ zbožža (skolki na kaho nałožać), uradoŭcy ich stanowiać u daŭziorny aboz — i pajechali našy sialanie ŭ horad. U horadzie ich spatykajuć z muzykaju, haworać pramowy, chwalać za padmohu dla „kamunistyčnaha budaŭnictwa“, potym z muzykaj ssypajuć zbožža ŭ świrny i z muzykaj adpraŭlajuć nazad...

Hetak pišuć mienskija hazety. Nia pišuć tolki ab tym, jak adnosiacca sami sialanie — i da muzyki, i da pramowaŭ, i ci jany zdawoleny z usiaho hetaha? Časam tolki hazety napišuć, što treba ławić niekatorych sialan, bo ŭciakajuć z darohi i čyrwony aboz, pakul dajedzie da horadu, šmat pakaracieje .. Ale pawodle mienskich hazet bywaje horš: sialanie, baroniačy chleb, wystupajuć čynna prociŭ kamunistyčnych uradaŭcaŭ. Kaniec tady wiedama jaki: turma, sud i h. d. Jak padajuć apošnija hazety, kamunisty arhanizujuć specyjalnyja „brygady“, jakija majuć jechać pa wioskach i adbirać „lišni“ chleb u sialan. Treba skazać, što dola sielanina pad sawietami dawoli ciažkaja.

Pierachod na biazupynnuju rabotu ŭ BSRR užo pačaŭsia na niekatorych fabrykach, pradpryjemstwach, a tak-ža ŭ uradowych ustanowach. Rabočy tydzień (čatyry dni pracy i adzin dzień supačynku dla kožnaha rabotnika) nia ŭsiudy ŭdajecca. Na fabrykach jašče siak-tak, tolki nie chapaje syrja (čyhunu, žaleza, chimičnych materjałaŭ), ale pa ŭradawych ustanowach kudy horš. Tam zawiałasia poŭnaja biazładzica. Dla kožnaha ŭradaŭca ciapier „inšaje światа“, usie pracujuć, a niekalki ŭradaŭcaŭ addychajuć. Tyja što addychajuć (światkujuć) nie pierakazwajuć swaich sprawaŭ druhim, a tyja što siańnia pracujuć, kažuć, što zaŭtra ich „światа“ jany j znać ničoha nia chočuć. Najhorš na hetym wychodziać interesanty, bo nia wiedajuć, kali jakomu čynoŭniku wypadajeć „światа“. Takim čynam „biazupynny rabočy tydzień“ pakulšto nia prynios pažadanych rezultataŭ.

Biełaruskija palityčnyja paharelcy nad mahiłaj Iwana Łuckiewiča.

U minułuju niadzielu 17 h. m. u sali Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii adbyłasia ŭračystaja akademija, paświačanaja świetłaj prošłaści Iwana Łuckiewiča z pryčyny 10-ch uhodkaŭ jaho śmierci.

Akademiju ładzili pedahahičnaja rada Wil. Bieł. Himn. z Biełaruskim Studenskim Sajuzam.

Na ŭšanawańnie J. Łuckiewič swajej pracaj prad biełaruskim narodam całkom zasłužyŭ. Dziela hetaha i pryšli mnohija biełarusy na hetu akademiju, kab ušanawać pamiać wialikaha biełarusa.

Ale-ž niabošćyk J. Łuckiewič nie zasłužyŭ na toje, kab wilenskija biełaruskija palityčnyja bankroty prychodzili na jaho mahiłu i zasłuhami niabošćyka zakrywali prad narodam swaju nahatu oportunizmu i lakajstwa ŭ silnych sučasnaści.

Niekatoryja z aficyjalnych učaśnikaŭ ładžańnia akademii, prykładam z Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu, peŭnie-ž mieli dobruju wolu tolki ŭšanawać świetłuju prošłaść zasłuhaŭ prad biełaruskim narodam Iwana Łuckiewiča. Ale kučka biełaruskich wilenskich palityčnych paharelcaŭ, prymazaŭšysia da ich, uzdumała nad mahiłaj zasłužanaha biełarusa pakazać siabie prad narodam, što i jany byccam iduć toj samaj darohaj, jakoj išoŭ niabošćyk Iwan Łuckiewič.

Heta adnak im nie ŭdałosia. Prysutnyja na sali biełarusy, wysiłki hetaj kučki biełaruskich palityčnych paharelcaŭ, jakija ciapier nosiać nazoŭ biełaruska-polskaj sanacyi, zrabić z hetaj akademii swaju palityčnuju rabotu, paznali.

Akademiju ładzili, jak my ŭžo skazali, pedahohičnaja rada Wil. Bieł. Himn. z Bieł. Stud. Sajuzam. U prezydjumie zasieli pradstaŭniki pedahohičnaj rady: dyr. Astroŭski, Anton Łuckiewič i A. Trepka, pradstaŭniki Stud. Sajuzu Škelonak i Stankiewič St., zaprošany byŭ u prezydyjum i hość W. Pihuleŭski, biełaruski pasoł u Łatwijski Sojm, jaki pryjechaŭ u Wilniu peŭnie-ž nie dla sanacyjnaj raboty Antona Łuckiewiča i Janki Stankiewiča, a ŭšanawać pamiać Iw. Łuckiewiča. Zdawałasia, što ŭsio było-b u paradku. Ale wilenskim biełaruskim palityčnym paharelcam nie ab akademii ŭ češć Iwana Łuckiewiča jšło, jany ŭzdumali nad mahiłaj Iwana Łuckiewiča sabracca ŭsie ŭ adnu kučku i pakazacca prad narodam, što i jany byccam takija-ž samyja, jakim byŭ niabošćyk Iwan Łuckiewič, h. zn. što jany ciapier iduć toj samaj darohaj, jakoj išoŭ praz swajo žyćcio Iw. Łuckiewič. Dyk dziela dapaŭnieńnia całaści i krasy sanacyjnaha bukietu zasieŭ u prezydyjumie ni z siaho ni z taho i wiedamy polonofił Janka Stankiewič, katory ni z pedahohičnaj radaj himnazii ni z Studenskim Sajuzam nia maje ničoha supolnaha. Takim čynam za prezydyjalnym stałom utwaryŭsia ŭ całaj poŭni i krasie sanacyjny bukiet—na čale z Antonam Łuckiewičam i Jankam Stankiewičam.

Ničoha dziŭnaha, što ŭ časie referatu, u jakim byli wykazwany wialikija zasłuhi niabošćyka i ŭ časie asabistych uspaminaŭ niekatarych pryjacielaŭ i znajomych Iw. Łuckiewiča ab jaho prostaliniejnaści i achwiarnaści dla biełaruskaj sprawy, wytwaryŭsia psychičny nastroj, što zdawałasia, prezydyjum akademii, asabliwa Anton Łuckiewič i Janka Stankiewič byli tak dalokimi ad sali, dzie znachodziłasia publika, što ich trudna było i zaŭważyć, ci časami nie čyrwaniejuć prad niabošćykam za swaju ciapierašniuju palityku.

Pramowy na akademii, za wyniatkam pramoŭcaŭ nie biełarusaŭ, byli ahułam nastolki niaŭdałyja, što časam nadawali niabošćyku całkom adjomnuju charakterystyku. Słowam, akademija hena była pakazalnicaj, jak padobnych akademijaŭ nia možna ładzić. Z usiaho było widać, što sanatary mieli na woku nie biełaruskuju sprawu i nia pamiać Iwana Łuckiewiča, jaki tak mnoha da henaj sprawy pryčyniŭsia, ale jany staralisia imiem niabošćyka prykryć swajo polonofilskaje bankructwa, swaju palityčnuju ŭbohaść. Heta byŭ lamant i pry tym niaščyry palityčnych paharelcaŭ nad mahiłaj Iwana Łuckiewiča. Nie pamoža j heta! Hramadzianstwa paznałasia i na hetym Łuckiewičaŭska-spadaraŭskim maneŭry. *P.*

Z niezaležnaj Litwy.

Manapol na sierniki. U Litwie ŭwiedzieny manapol na sierniki i pradany šwedzkamu trustu. Litoŭskija hazety pišuć, što hetaja handlowaja aperacyja dla Litwy duža karysnaja.

Wialikaja ekskursija z Ameryki. Za prykładam minułych hadoŭ z Ameryki litoŭcy źbirajucca prybyć u niezaležnuju Litwu i ŭ 1930 h. Usich ekskursantaŭ maje być da 10-ch tysiačaŭ asob.

Witaŭtaŭski jubilej i Žydy. Litoŭskaja presa danosić, što ŭ światkawańni 500 lećcia śmierci wialikaha kniazia Litwy — Witaŭta prymuć dziejnaje ŭčaście i Žydy.

Wybary prezydenta i Sojmu. Prezydent Litwy padaŭ da wiedama žurnalistaŭ, što ŭ adnym z bližejšych miesiacaŭ 1930 h. adbuducca nowyja wybary prezydenta respubliki. Prezydenta ŭ Litwie wybiraje ŭwieś narod. Paśla wybaraŭ prezydenta, majucca adbycca wybary ŭ Sojm. Z hetaha bačym, što Litwa prysłuchoŭwajučysia da woli narodu z padstaŭ demokratyčnych nia dumaje zychodzić.

Pieršaja litoŭskaja časopiś u Kanadzie. Litoŭskija hazety pišuć, što ŭ minułym miesiacy ŭ Kanadzie pačała wychodzić pieršaja litoŭskaja časopiś „Kanados Lietuwis". Jak bačym, litoŭskaja emihracyja, jakaja dobra jošć arhanizawanaja ŭ Zł. Št. Ameryki, prystupaje da arhanizacyi i ŭ Kanadzie. Tymčasam biełarusaŭ u Amerycy peŭnie-ž nia mienš, jak litoŭcaŭ, a emihracyja naša nia maje tam da hetaha času ani wodnaj časopisi. Para padumać ab hetym.

Z Ukrainskaha žyćcia.

Pratest ukrainskich pasłoŭ. Niadaŭna adbyłosia ŭ Lwowie pasiedžańnie ŭsich ukrainskich pasłoŭ i senataraŭ parlamentarnaje reprezentacyi. Dziela taho, što ŭ apošnija časy adbywajucca praśledy ŭkraincaŭ kamunistymi ŭ Radawaj Ukrainie, ukrainskaja parlamentarnaja reprezentacyja adnahałosna wyniesła pratest procìŭ teroru ŭ Radawaj Ukrainie.

Z Polščy.

Užo našy čytačy wiedajuć, jakoje zmahańnie idzie ciapier pamiž marš. Piłsudzkim i Sojmam. My nia budziem hadać, jak usio heta skončycca, bo šmat moža być niespadziawanak — my tolki chacieli-b adznačyć tutaka hałoŭnyja fakty, na asnowie jakich buduć raźwiwacca dalejšyja padziei.

Pieršym takim faktam budzie ŭciahnieńnie prezydenta ŭ zmahańnie pamiž h. zw. piłsudčykami i Sojmam. Na čyj bok stanie prezydent — zhadać trudna. Dahetul jak-by prydzieržywaŭsia neutralnaści, ale chto wiedaje? Moža stanie na bok tych, katoryja wyniaśli jaho na prezydenskaje stanowiśča — i pojdzie pa ich linii.

Druhim faktam budzie toje, što sprawami palityčnymi zainteresawalisia masy: na wioscy i asabliwa pa haradoch. Zmahańni pamiž Piłsudzkim i Sojmam pierastała być sprawaj „wyšejšych" kruhoŭ, jano pierachodzić u hramadzianstwa.

A trecim faktam, moža najważniejšym, budzie toje, što apazycyja, jakaja dahetul była „biez haławy" znajšła haławu ŭ asobie marš. Sojmu Dašynskaha. I to nie aby-jakuju haławu, ale razumnuju, wytrywałuju, hatowuju stać na čale apazycyi.

Marš. Dašynski ŭ hutarcy z prezydentam pastawiŭ takija pažadańni: abo raźwiazać Sojm i naznačyć nowyja wybary, abo adklikać urad marš. Piłsudzkaha. Prezydent, jak pišuć hazety, nie pajšoŭ na spatkańnie hetym pažadańniam Dašynskaha dziela taho, što: nowy Sojm nia budzie rožnicca ad ciapierašniaha, a kožny ŭrad usio adno budzie ŭradam marš. Piłsudzkaha.

Zatym piłsudčyki ŭstupać nia dumajuć. Jany zajaŭlajuć, što nie na toje rabili majowy pierawarot. Jany choćuć za ŭsiakuju canu źmianić kanstytucyju. Dyk zmahańnie zawastryłasia. Adłažeńnie sesii Sojmu — heta tolki pieradyška prad nowymi zmahańniami.

Orhan piłsudčykaŭ „Gazeta Polska" (5.XI. s. h.) piša, što *„majowy pierawarot pawinien prywieści da tych metaŭ, dziela jakich jon byŭ zrobleny. Dziaržaŭny stroj Polščy budzie źmieniany. Jakim sposabam heta budzie zroblena — zaležyć ad tych, katorych prawy treba abraničyć (h. zn. pasłoŭ).* U ich jašče jošć trochi času, kab nadumacca". — Z hetaha widać, što 1) dziaržaŭny stroj (kanstytucyja) moža być źmieniany mima Sojmu i 2) što Sojmu dadziena 30 dzion, kab nadumaŭsia...

Jak budzie — hadać trudna, bo adny kažuć, što buduć nowyja wybary, a druhija, što wybaraŭ zusim nia budzie. Ale hetaje zabłutanaje pałažeńnie chiba-ž u chutkim časie wyświatlicca.

Z zahranicy.

U **Čechasławaččynie** paśla wybaraŭ u parlamant pawadyr sławackaj narodnaj partyi ks. Hlinka zajawiŭ u sławackaj presie, što partyja ŭ nowawybranym čechasławackim sojmie budzie damahacca dla Sławaččyny aŭtanomii z asobnym sławackim sojmam.

Aryštv Kamunistaŭ. Čechasławackaja palicyja aryštawała 4-ch nowawybranych kamunistyčnych pasłoŭ, jakija chacieli naładzić kamunistyčnyja mitynhi. Apračа pasłoŭ aryštawali adnaho redaktara kamunistyčnaj hazety, sekretara kamunistyčnaj partyi i 10 rabotnikaŭ.

S.S.R.R. Balšawiki, bajučysia wajny, strašać wajnoj Eŭropu. U časie sioletniaha wasieńniaha balšewickaha świata, Warašyłaŭ, pramaŭlajučy da pradstaŭnikoŭ armii, strašyŭ čyrwonaj armijaj Eŭropu. Jon zajawiŭ, što buržuaznyja dziaržawy nie pierestajuć padhataŭlacca da wajny z S.S.R.R. Buržuaznyja dziaržawy — kazaŭ Warašyłaŭ — nia spyniajucca i dalej cikujuć na źniščeńnie balšewizmu ŭ Rasiei. U kancy, Warašyłaŭ pahraziŭ, — što niekali-ž u balšawikoŭ łopnie ciarpieńnie i jany adkažuć nastupleńniem. Wajna budzie dla kapitalistaŭ ciažkaja, bo rabotniki ŭsiaje Eŭropy stajać za balšawikoŭ dyj čyrwonaja armija ciapier užo pryhatawanaja da wajny.

Zdajecca, što Warašyłaŭ sam baicca wajny, kali strašyć Eŭropu swajej čyrwonaj armijaj. Bo dzie treba sapraŭdy pakazać swaju siłu, prykładam ciapier na Dalokim Uschodzie ŭ Chinach, dyk tam čyrwonaja armija čamuści hetaj siły nie pakazwaje.

Niamieckija kalanisty ŭciakajuć z S.S.R.R. Rabunkowaja balšawickaja zbažowaja palityka dawiała sialan da poŭnaj ruiny. Bolš zarhanizawanyja sialanie kidajuć swaje haspadarki i ŭciakajuć za hranicu. Hetak uciakli z pad Adesy šwedzkija kalanisty ŭ Šwecyju, a ciapier wyrakłasia 10 tysiač niamieckich kalanistaŭ swaich haspadarak. Kanada abiacała ŭsich hetych biežancaŭ pryniać i pamahčy im pasialicca na kalonijach.

Radawy ŭrad nia choča brać na siabie adkaznaści za dziejnaść kaminternu. Anhielski ŭrad, jak my ŭžo pisali, uznawiŭ dyplamatyčnyja znosiny z S.S.R.R. U dahawory miž anhielskim uradam i pradstaŭnikom S.S.R.R. zaznačana, što balšawiki nia buduć u Anhlii i anhielskich kalonijach wiaści kamunistyčnaj prapahandy. Hetakim dahaworam kamunistyčnyja ŭradawyja kruhi ŭ Maskwie wielmi niezdawoleny i publična zajawili ŭ swaim uradawym orhanie „Iзвестиях," što urad S.S.R.R. nikoli nia dumaŭ i nia dumaje brać na siabie adkaznaść za dziejnaść kominternu. Heta znača, što aficyjalnyja balšawickija zabawiazańni ŭ hetaj sprawie nia majuć nijakaha značeńnia.

DA NAS PIŠUĆ.

JAK SIAIANIE DAMAHAJUCCA RODNAJ ŠKOŁY.

Nowajelnia, Nawahradzkaha paw. Paśla adozwy Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury ŭ sprawie rodnaj škoły z zaklikaŭ „Bieł. Krynicy" padawać deklaracyi na biełaruskuju ŭradawuju škołu, našy sialanie enerhična ŭzialisia padpisywać školnyja deklaracyi. U adnym školnym wokruzie padpisali deklaracyjaŭ na 79 wučniaŭ. Kab nie chadzić daloka da hminy na paświedčańnie podpisaŭ, sialanie zaprasili da siabie wojta ŭ anu wiosku. Wojt abiacaŭ pryjechać 16 h. m. i ŭsie na miejscy zawieryć podpisy. Ci wojt datrymaje swajo słowa, ab hetym budziem wiedać, ale spadziajomsia, što nie admowicca, bo sialanie stojka damahajucca.

M.

Ad redakcyi: Hetuju wiestku redakcyja atrymała jašče prad 16 h. m., ale dziela aktualnaści jaje ŭ šyrejšym značeńni, źmiaščajem choć spoźnienaj dla Nowajelni.

CIAŽKOJE ŽYĆCIO SIALAN.

w. Truchanowičy, Nawahradzkaha paw. Z našaj wioskaj hraničycca dwor Miroŭščyna. Jak lohka zyć u susiedztwie sialanam z dworam, chiba-ž kožny biełarus wiedaje. Takoje-ž samaje susiedzkaje sužyćcio majuć i našy wiaskoŭcy z hetym dworam.

Wiedama kožnamu sielaninu, što žywučy ŭ susiedztwie bywaje, što ŭ nieznarok zrobić adzin druhomu jakujuś škodu. Ci koń bywaje sarwiecca i ŭlezie ŭ susiedni awios, abo karowa adłučyŭšysia ad stady zabiarecca ŭ zboža, ci što inšaje zdarycca, ale sielanin z sielaninam hetyja sprawy zaŭsiody pačynaje i kančaje pa susiedzku — miralubna. A z dwaram dyk užo inakš. Choć hety dwor i styrčyć tutža pad bokam wioski, jak jakaja skuła, ale da susiedztwa z wioskaj nie pryznajecca. U dware žywie pan, jaki z swaimi susiedziami wiaskoŭcami nia choča nawat spatykacca.

Dwor Miroŭščyna ciapier adharadziŭsia ad wiosak rowam i hety panski roŭ užo daŭsia nam adčuć. Śpiarša, kali ŭ nieznarok uzbiažyć wiaskowaja skacina na panski papar ci što inšaje — płacili abo adrablali tolki za skacinu, a ciapier dyk treba i za panski roŭ, bo kaža zasypali kanawu.

Wielmi kiepska, što hetyja pany dy nadta-ž raspanieŭšy. Kab pan sam usie haspadarskija sprawy pačynaŭ i kančaŭ, dyk moža na paławinu i było-b lahčej, ale wiedama pan, dyk pa pansku i haspadaryć. U jaho wiaduć haspadarku paŭpanki i ŭsialakija panskija padlizy, prykładam jak naš Maciej, dyk z imi nijak nie zhaworyŭšysia, jany za kožnaje hłupstwa znajuć adno sud. A za hetakija hłupstwy, jak za papar abo što inšaje, dyk nadajeła nia tolki adrablać u dware abo płacić štrafy, ale i ŭ sud ciahacca.

Kali heta užo končacca takija adnosiny dwara da wioski? Mnie zdajecca, što heta budzie datul, pakul nia budzie prawiedziena naležna reforma rolnaja.

Śloznawoki.

JAK NAŠY CHŁOPCY ZMAHAJUCCA Z „STRZELCAM".

w. Paleśsie, Wialejskaha paw. Toje, ab čym ja chaču tut pisać, źjaŭlajecca užo krychu spoźnienym, ale nastolki charakternym, što nia moža być abojdziena maŭčankaj. Sprawa datyča arhanizacyi „Strzelec", jakaja, jak i kožnaja padobnaja joj polskaja arhanizacyja, źjaŭlajecca karotka trywałaj siarod biełaruskaha pracoŭnaha narodu. Peryadyčna nawiedwaje jana bolš ciomnyja kutki našaje wioski, kab, paśla niejkaha času, akančalna z imi raźwitacca. Nia ominuła henaja karotka trywałaja arhanizacyja „Strzelec" i našaj miascowaści, milhanuŭšy čornaj plamaju i pakinuŭšy niasmačny ŭspamin.

Honiačysia za bleskam huzikaŭ, niekataryja našyja chłopcy ŭždžaŭburyli na hałowy rahatyja šapki i pačali pierakručywać słowy rodnaj mowy byccam drażniač pałakaŭ. Heta wykликała pratest świadomaj častki paleskaha hramadzianstwa, katoraje złažyła wierš abśmiejwajučy „farsunoŭ". Wierš u wielmi chutkim časie amal usie nawučylisia na pamiać i tut paŭtaryłasia historyja z asłaŭlenym Panasam u „Hamaŭ Hiвe". „Strzelcam" na kožnym kroku pryšłosia wysłuchiwać naśmiešliwyja radki, ad jakich nia było dzie schawacca, bo nawat dzieci piajali: „jak zładzicca ŭ wioscy kali wiečaryna, dyk staić naš „strzelec", jak taja karcina; šukaje harełki, kab skarej napicca i k jakomu chłopcu chutčej pryčapicca". I šmat jašče čaho cikawaha tam haworycca, što prymusiła zbłudziŭšych chłapcoŭ zakinuć strzeleckija šapki ŭ zapiečak. Tak biazsłaŭna skončyłasia sproba zarhanizawańnia ŭ nas „Strzelca". I ŭ prykład inšym, chłopcy pačali kratacca nad załažeńniem i ŭhruntawańniem rodnaje kulturna-aświetnaje arhanizacyi, Hurtka „Bieł. Instytutu H. i K". Niachaj-ža ich bahasławić pamysnaść.

Č.

KSIONDZ ZMAHAJECCA Z BIEŁARUŠČYNAJ I STARAJECCA PAŠYRAĆ POLŠČYNU.

Tabaryški kala Wilni. Ab našaj miajscowaści i ks. Wołk-Karačeŭskim užo nia raz pisałasia u „B. Krynicy", ale niemahčyma wydziaržać, kab nie napisać pra dziejnaść hetaha ksiandza bolš.

Niejak dziŭna, što katalickamu ksiandzu

dy tak da nieŭspadoby prajawa adradženskaha ruchu jaho parachwijan. Nawuka-ž Chrystusowaja wymahaje padać ruku pahardžanym i pamahčy wyzwalicca z duchowaj niawoli, a naš ksiondz dyk naadwarot, jon chacieŭ-by trymać u niaświedamaści swaich parachwijan i nadalej. Parachwijanie paznaŭšy siabie, što jany nie palaki „polskaj" wiery, a biełarusy wiery katalickaj, imknucca da ŭsiaho sabie rodnaha biełaruskaha, a ksiondz tyckaje im pry ŭsiakaj nahodzie polski endecki „Naš Pšyjaciel".

Ab hetym dyk možna było b i pramaŭčać, ale toje, što ksiondz W.-K., zaachwočwajučy baćkoŭ wučyć dziaciej paciaraŭ, z pahardaj adzywajecca ab tych, katoryja zakładajuć hurtki biełaruskich kulturna-praświetnych arhanizacyjaŭ, dyk sapraŭdy niešta nia susim u paradku. Ja sam baćka dziaciej čujusia ŭ abawiazku, kab maje dzieci byli ŭzhadawanyja relihijna, alež nijakaha niama prastupku pracawać nad pašyreńniem praświety siarod sialan, arhanizujučy ich u kulturna-praświetnyja hurtki. Naadwarot, heta zasłuha takuju rabić rabotu. A ksiondz ab hetych ludziach adzywajecca byccam ab jakich prastupnikach. Daj Boža, kab takich ludziej u nas było jak najbolš, pry pomačy katorych zmožam wykaranić mnoha złoha z našych wiosak.

Na zakančeńnie skažu, što na dobry ład, dyk i ksiandzu treba pracawać u hetaj halinie, a nie zmahacca z hetym. Zusim było-b paludzku i pa chryścijansku, kab ksiondz u hurtku Bieł. Instytutu Hasp. i Kultury pračytywaŭ ad času da času nawukowyja lekcyi, reč zrazumiełaja—pa biełarusku, bo pa polsku našy sialanie nia susim razumiejuć. Takaja praca ksiandza była-b karysnaj i dla narodu i dla Katalickaha Kaściołu, bo Kaścioł Katalicki nie pryznaje nijakaha ŭcisku i choča, kab usie narody byli roŭnyja. U Kaściele Katalickim na raŭni: biełarus z palakam, niemiec z francuzam, kitajec z japoncam, słowam, usie roŭnyja. Roŭnyja tak-ža i mowy. Pawodle prawoŭ Katalickaha Kaściołu biełaruskaja mowa maje takija-ž prawy, jak mowa polskaja i inšyja. Dziela hetaha susim było-b pa katalicku, kab ksiondz pačaŭ wučyć našych dziaciej paciaraŭ i katachizmaŭ pa biełarusku. Jany pa biełarusku lepš zrazumieli-b, a praz heta było-b lepš našym dzietkam i karyśniej dla Katalickaha Kaścioła.

Dyk nia treba, ksiandzočku, zmahacca z prajawaj biełaruskaha adradženskaha ruchu, a kudy lepš pajšci jamu na spatkańnie.

W. Paŭlukowič.

ZRAZUMIELI.

Juraciški, Wałožynskaha paw. U nas pakulšto niama nijakich biełaruskich arhanizacyjaŭ. Moładź zajmajecca ŭ swabodny čas najbolš pjanstwam. Starejšyja ŭ wolny čas ad štodziennaj pracy taksama časta zahladajuć u butelku, nia majučy čym zapoŭnić wolnaj chwiliny. Jość adzinki, katoryja cikawiacca prajawaj biełaruskaha ruchu. Hetyja adzinki čytajuć biełaruskuju hazetu „B. Krynicu" i pamału robiać swaje ŭpływy na swaich susiedziaŭ. Adčuwajecca wialikaja patreba biełaruskaj arhanizacyi i ab hetym mnohija adzinki mocna dumajuć. Ale woś biada, jakuju arhanizacyju załažyć dyk i nia wiedama. Hetych arhanizacyjaŭ biełaruskich u apošnija hady tak šmat natwaryłasia, što sielaninu ŭ ich i razabracca trudna. Čujuć našy wiaskoŭcy i pra Janku Stankiewiča, katory prajšoŭšy ŭ Sojm stwaryŭ asobny ad usich swoj „Haspadarski Źwiaz" i zaklikaje da siabie, jak handlar u kramu. Śpiarša niekatoryja dumali pajści ŭ „Źwiaz", ale pačuŭšy, što hetaja kramka razwaliwajecca, ustrymalisia. Zaachwočwali niekatoryja trymacca „Bieł. Sial.-Rab. Pasolskaha Klubu", ale jak prasłuchali ab padziejach, jakija ŭ apošnija časy pačali raźwiwacca, dyk susim jasna stała, što sielaninu z imi nie pa darozie. Paśla hetaha ŭsiaho wyjaśniajecca, što kab zaniać swoj pačesny pasad miž sławianami, jak kaža Janka Kupała, treba ŭzmacniać rady niezaležnickaj arhanizacyi B.Ch.D. i pašyrać kulturna-praświetnuju arhanizacyju Bieł. Instytut Hasp. Kultury.

Prakanaŭšysia ab hetym, našyja bolš świedamyja adzinki, prystupajučy da pracy hetych arhanizacyjaŭ, pastanawili załažyć hurtok Bieł. Instytutu Hasp. i Kult.

K—s.

Wyjaśnieńnie. U numary 32 „B. Krynicy" ŭ karespandencyi z Budsława haworycca ab hminnym pisaru H., a nie ab hałoŭnym sekretaru.

Z Wilni.

Lektarat biełaruskaj mowy ŭ Wilenskim Uniwersytecie. Polskija hazety padali, što ŭ Wilenskim Uniwersytecie budzie adkryty lektarat biełaruskaj mowy. Pawodle čutak, lektaram budzie byccam Janka Stankiewič. Kali sapraŭdy hetak budzie, dyk chiba-ž na toje adkrywajecca hety lektarat, kab paśla jaho zakryć z braku słuchačoŭ, bo chto-ž pojdzie słuchać spadaroŭskaj kamedyi?!

Kanfiskata „Vilniaus Rytojus". Dnia 19 h. m. ułady skanfiskawali nakład litoŭskaj časopisi „Vilniaus Rytojus".

Biezraboćcie. Pawodle apošniaha padličeńnia, u wilenskim wajawodztwie znachodzicca 2654 biezrabotnych.

Naša pošta.

B. Wiłkojciu. Kab pastupić u školu budaŭlanuju, treba mieć najmienš IV addz. skončanych pačatkowaj školy. Za nawuku, utrymańnie i kwateru ničoha nia treba płacić, tolki musicie mieć swajo ŭbrańnie: bialjo i dźwie pościłki. Ale jak pryjmuć was, to skažuć, što z saboju wiaści ŭ školu. Raim wam pastupać u hetuju školu.

T. Bohdzielu. Piśmo i 1 zł. značkami paštowymi atrymali, prośbu spoŭnim, hazetu pasyłajem.

M. Čarw. u Estonii. Paštoŭku atrymali, hazetu budziem pasyłać, prosim prysyłać padpisku. Padpisnaja płata na hod kaštuje 6 zł. pol. Wy možacie prysłać estonskimi hrašyma. Kamplekt „B K." ad 1.II. da 1.XI 29 h. budzie kaštawać z pierasyłkaj 6 zł. 50 hr. polskich. Wysłać Wam možam tolki pa atrymańni naležnaj sumy. Bieł. časopisi wychodziać u Wilni nastupnyja „Biełaruskaja Krynica", „Šlach Moładzi", „Chryścijanskaja Dumka", „Studenskaja Dumka" i inš. U Ryzie zdajecca ciapier nijakaja bieł. časopiś nia wychodzić, a taksama i ŭ Čechasławaččynie

Kniharni „Ruch" u Stoŭpcach. Prośbu Wašu spaŭniajem.

W. Waranowiču ŭ Smarhoniach. Hazetu pasyłajem, nie zabywajcie ab padpiscy.

Makiereju Mik. 2 zł atrymali, dziakujem.

M. D. Knižki možacie pradawać tolki prywatna, bo na rynku nielha, treba mieć „świadectwo przemysłowe". Možna jaho dastać, na kwartał budzie kaštawać kala 3 zł. Prośbu wašu spoŭnili; z karespandencyi skarystajem.

M. Marozu. Prośbu Wašuju spoŭnili. Mima našaj achwoty i prychilnaści da Was, Waš wierš na žal nia možam źmiaścić. Nia wytrymana ŭ im ani rymika ani rytmika. Pierarabiŭšy jaho na prozu, moža što było-b.

M. Durejcy. Wysłać wam časopisi nie mahli, bo piśmo krychu zapozna atrymall.

A. Kachanowiču ŭ Francyi. „B. Krynicu" wam daŭno wysyłajem, tolki nia wiedajem, čamu wy nie atrymliwajecie, moža adres nia dobra padadzieny.

Kutok śmiechu.

Uwaha! Hołas maje „dziadźka" Todar Wiarnikoŭski — wiadomy polonofił na wilenskim panadworku!

Dziadźka Todar pačynaje: „Ja staršynia ŭ imia swajej „Praświety" i z jaje siabram, damahajusia, ciuciki, razwiazańnia Sojmu, a taksama i Senatu i wyznačeńnia wybaraŭ pawodle nowaj (ale jakoj nowaj?) wybarčaj ardynacyi. Adnačasna ŭchwalaju, ciuciki, uznawić wydawiectwa tydniowika „Hramadzianin (ale, kali hrošy dastanu), jaki budzie pryłučać Uschodniuju Biełaruś da Zachodniaj i žadaju, kab reformu rolnuju „prawiali."

A što najważniejšaje: pratestuiu j budu pratestawać, ciuciki, prociŭ Biełaruskaha Pasolskaha Klubu, jaki adważyŭsia wysłać u Lihu Narodaŭ memorjał, skirawany suproć Uradu Rečypospolitaj Polskaj!

Hetym kančaju swaju mowu, ciuciki!

Aboje raboje.

Chodziać čutki, što Antoni, katory swajho času ranieny ŭ štaninu, ubačyŭšy „dziadźku" Todara, katory pryšoŭ na akademiju 10-ch uhodkaŭ śmierci I. Łuckiewiča, źbialeŭ, jak papiera i nerwowa kidaŭsia z kuta ŭ kut. Hetak nerwujučysia dakaraŭ — našto puścili „dziadźku?" jon-ža polanafił—defenzywa."

Kazaŭby Antoni sam nie taki. Chiba baicca, kab „dziadźka" nie pieraškodziŭ jamu?

Adbryknuŭsia.

Chodziać čutki, što biełaruskaja sanacyja chacieła pacaławać u piatu polskamu ŭradaŭcu ŭ Wilni, zaprašajučy na akademiju, z pryčyny dziesiacioch uhodkaŭ śmierci Iw. Łuckiewiča. Adnak toj uradowiec adbryknuŭsia. A sanacyja kaža: „Heta-ž ničoha, heta z pašanoty jon tak zrabiŭ, bo chto kaho lubić, toj taho čubić!

Skakunčyk.

Baćki biełaruskich dzietak! Ci wy nie zabylisia, što školnyja deklaracyi padajucca tolki da Nowaha Hodu? Nie prapuściecie-ž terminu, kab wašy dzietki na was nie kryŭdawali.

DR. B. HRABINSKI

ŭnutranyja chwaroby.
Pryjmaje štodnia ad 9—11 hadz. dnia i ad 7—8 hadz. wieč., u subotu ad 9—11 i ad 5—7.
Wilnia, A. Mickiewiča wul. Nr. 5 kw. 6.

Nadzwyčajnaja zimowaja akazija!

Abminajcie pasrednikaŭ i pierakupščykaŭ, nabywajcie tawary prosta z pieršaj krynicy, — na paławinu dziešawiej, čym u wašych miascowaściach. Zaaščadžajcie ciažka zapracawanyja hrošy, wydawanyja ŭ wašych wakolicach, dyk atrymajecie ŭ nas padwojnuju kolkaść tawaru. Cełу kamplekt tolki za 41 zł., jaki nadajecca dla kožnaha domu, a imienna: 3 mtr. waŭnianaha bastonu padw. šyryn. na elehanckaje mužskoje ŭbrańnie, abo palto damskaje (kolar wodle žadańnia) 3 mtr. markizy — tawar pušny i miahki na pieknuju i ciopłuju sukniu dam (jakija chacia kolery), 1 daskanalnaja trykotawaja, zimowaja kašula mužskaja, abo žanockaja, 2 mtr. barchanu na ciopły kaptan mužski, abo žanocki, 1 para ciopłych pančoch žan., 1 chustka tureckaja na haławu z pieknymi kreskami, 1 ručnik waflowy, 3 nasowyja chustački (nasatki) i adzin duža pryhožy, šaŭkowy halštuk (krawat) światočny, 1 para ciopłych škarpetak mužskich.

Usio heta razam wysyłajem tolki za 41 zł. za zaličkaj paštowaj, pa atrymańni listowaha zawiedamleńnia. Płocicca pry atrymańni z pošty pierasyłki.

UWAHA!

Kuplajučy ničoha nie ryzykuje dziela taho, što, kali tawar nie padabajecca, prymajem jaho iznoŭ, a hrošy adsyłajem. Tyja, katoryja adrazu prysyłajuć 3 zł. nia płociać koštaŭ apakunkowych i apłaty paštowaj.

Zakazy prosimo adresawać:

„Polska Wytwórnia"
Łódź, Nowomiejska 17.

Cennik na ŭsialakija tawary wysyłajem **biezpłatna**.

Tannaja pradaža biełaruskich knih.

BIEŁARUSKAJA KNIHARNIA „PAHONIA"
(Wilnia, Ludwisarskaja Nr. 1)

ładzić tannuju pradažu biełaruskich knih, jakich śpis kniharnia wysyłaje, chto pryšle na heta marku na 10 hr.

Kniharnia na kožnaj z praznačanych dla tannaj pradažy knih robie značnuju ŭstupku, a na niekatorych ustupaje paławinu (50 proc.)

TANNAJA PRADAŽA ŭžo pačałasia i budzie trywać da 1 XII. 1929 h.
Hramadzianie, paśpiašycie skarystać z hetaj redkaj akazii.

UWAHA: Knižki wysyłajucca poštaj pa atrymańni ŭsiej wartaści zakazu, abo nakładnoj płataj (za pobraniem) pa atrymańni adnej treciaj častki wartaści zakazu.

Redaktar Jan Paźniak. Bieł. Druk. im Fr. Skaryny. Wilnia, Zawalnaja № 6—10. Wydawiec Albin Stepowič